

Polska Grupa Energetyczna na kilka miesięcy przed planowanym debiutem giełdowym weryfikuje strategię inwestycyjną.

Są już pierwsze skutki zmian w zarządzie Polskiej Grupy Energetycznej (PGE), największej polskiej firmy energetycznej. Tomasz Zadroga, prezes zarządu PGE pełniący tę funkcję od początku sierpnia, zapowiedział wprowadzenie zmian w strategii firmy.

- Nie chcę powiedzieć, że starą strategię wyrzucimy do kosza, bo to nie wchodzi w grę. Natomiast ta strategia będzie modyfikowana. W jakim zakresie - nie potrafię jeszcze powiedzieć. Weryfikujemy strategię przede wszystkim pod względem inwestycyjnym - mówi Tomasz Zadroga.

Na razie Ministerstwo Skarbu planuje debiut giełdowy spółki na przełomie 2008 i 2009 roku.

PGE, powstała w maju 2007 r., do tej pory deklarowała, że jej ambicją jest zdobycie w najbliższych latach 2-3 mln nowych odbiorców i potrojenie wartości Grupy, która na koniec 2007 roku była wyceniana na około 27 mld zł. Poza tym na najbliższe dziesięć lat Grupa zapowiadała inwestycje na ponad 40 mld zł, z czego 32-33 mld zł chciała przeznaczyć na nowe moce wytwarzania energii, a 8-9 mld zł na dystrybucję. PGE oceniała, że w 2025 roku w Polsce brakować będzie 20-25 tys. MW mocy wytwórczych i że niemal 50 proc. tej luki wypełnią jej inwestycje.

Analitycy nie spodziewają się wielkich zmian w strategii grupy energetycznej.

- Nie ma wątpliwości, że w Polsce nie uciekniemy od węgla przy produkcji energii i jeśli zmiana strategii miałaby dotyczyć źródeł paliw, to należałoby przewidywać większą dywersyfikację na korzyść źródeł odnawialnych. Natomiast jeśli chodzi o skalę inwestycji, to trudno cokolwiek przewidywać - mówi menedżer znanej firmy doradczej, proszący o zachowanie anonimowości.

Zamiarów nowego zarządu PGE raczej szybko nie poznamy. Prezes Tomasz Zadroga zapowiedział, że część nowych zamierzeń ujawni na najbliższym Forum Ekonomicznym w Krynicy.

Źródło: Gazeta Prawna